



CENA 2 zł (w tym 5 % VAT)

nr 10 (331) 15.03.2022 r.

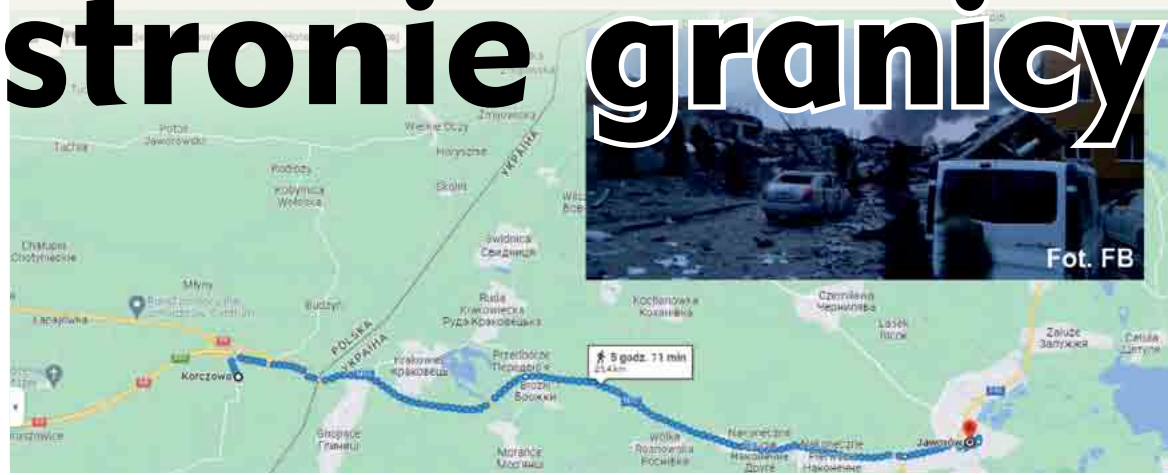
# EKSPRES

www.ekspresjaroslowski.pl

## Jarosławski

**JAWORÓW**

# Wybuchy było słycać i widać po polskiej stronie granicy



## Kobiety z Chotyńca nie miały wątpliwości: Trzeba pomóc!



STR. 8

## By pomagać uchodźcom, wynajęli dawną burzę w Radymnie



STR. 7

## Kiedyś wrócę do domu - Marina opowiada o ucieczce z Ukrainy



STR. 9

**Wielkie OTWARCIE!**

**Czwartek, 7 kwietnia**

**od godz. 8.00**



**CH Karuzela, JAROSŁAW**

**ul. Pruchnicka 10**

**Auchan**  
supermarket

REKLAMA

## Wielcy ludzie małego świata - młodzież z Chłopic podsumowała projekt



STR. 11

## Dwa tysiące uchodźców na dworcu PKP



STR. 6

## Zdrowa Ekologiczna Żywność

Pełna gama nutraceutyków i produktów zielowych posiadających badania kliniczne, wspierających organizm, poprawiających metabolizm. Skuteczne w chorobach przewlekłych, podnoszących odporność. Współpraca z lekarzem nutraceutykiem. Holistyczne podejście do organizmu.

SZEROKI ASORTYMENT PRODUKTÓW DOBREJ JAKOŚCI OD LOKALNYCH PRODUCENTÓW

**536 777 790**

**JAROSŁAW, UL. PRUCHNICKA 15 (obok ALJANA)**

REKLAMA

Tak uważam...

EWA KŁAK-ZARZECKA, REDAKTOR NACZELNY



Kto może pomagać?

Polacy zasługują na słowa uznania. To niezaprzeczalne, zauważane i podkreślane przez władze wielu państw. Polacy, a zwłaszcza zwykli ludzie, którzy z potrzeby serca, jadą na granicę polsko-ukraińską z odległych stron naszego kraju, przyjeżdżają do punktów recepcyjnych, całymi godzinami pomagają na dworcach, organizują transporty, noclegi. Znoszą dary, organizują ich transporty na ukraińską stronę. Solidaryzują się z naszymi sąsiadami zza wschodniej granicy. Widzi i docenia to cały świat. Nie inaczej jest w Jarosławiu. Pomoc odbywa się wszędzie. W ostatnim tygodniu również na jarosławskim dworcu. Tu studenci jarosławskiej uczelni przy pomocy władz miejskich i pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej stworzyli punkt pomocowy. Czy działał on od początku tak jak powinien? I czy wszyscy na pewno pomagać chcieli? Temat należy przemilczeć. Przykre jednak, że wśród tak młodych ludzi, którzy przecież chcą dobrze, znajdzie się ktoś, kto przy tak wielkich porывach serca, wybiera sobie pomagających. Przykre, że robi to młody człowiek, student, któremu ktoś dał skrawek władzy.

Pomoc drugiego człowieka to wspaniała rzecz. I trzeba ją doceniać. Po kilku dniach działał wzorcowo. Ludzie przynosili jedzenie, również gorące posiłki i potrzebne rzeczy. Najwięcej uchodźców zwieziono tu autobusami w nocy z wtorku na środe. Do pomocy zaangażowały się władze miasta wraz z urzędnikami. Dwa tysiące uchodźców, w większości kobiet i dzieci, odjechało dwoma pociągami do Krakowa i Łodzi. Są już bezpieczni.

 **JAZDA PO WYBOJACH**

Nadciąga nowa fala fake newsów

Ci, którzy liczyli, że wojna na Ukrainie skończy się w ciągu kilku, kilkunastu dni, przeliczyli się. I to zarówno agresorzy, którzy chcieli błyskawicznie podbić inny kraj, jak i ci, którzy myśleli, że armia Putina zostanie szybko wyparta. Choć wciąż trzeba wierzyć, że wojna się skończy lada dzień, wszystko wskazuje na to, że – niestety – w tej nowej, okrutnej i ponurej rzeczywistości jeszcze przyjdzie nam żyć. I na to musimy się przygotować. Nie tylko militarnie i ekonomicznie, choć nie jest tajemnicą, że za cenę pokoju na świecie, zapłacimy. Musimy się przygotować także mentalnie. Dziś wszyscy, a przynajmniej większość z nas, idzie za porывem serca. Ale każdy entuzjazm się wypala, osłabia, wyczerpuje. I tak będzie i teraz. To dobrze, że rząd przygotował jakieś systemowe rozwiązania, bo dalsze poleganie na zapale i niezwyklej ofarności wolontariuszy i ludzi dobrej woli, może doprowadzić do załamania. Musimy też szukać wsparcia Europy. Ale tu dochodzimy do punktu, który każe nam spojrzeć kilka lat wstecz. Rok 2015 też był rokiem kryzysu migracyjnego. Włochy z tą biedną Lampedusą, Grecy z wyspą Lesosbs, w jakimś stopniu Francja i Niemcy. To oni wtedy zmagali się z falą ludzi i to niekoniecznie kobiet z dziećmi. I co wtedy zrobiła Polska? Pokazała innym unijnym krajom figę i powiedziała, że nie przyjmie nikogo. Niektórzy politycy straszili nas cholera, pierwotniakami i pasożytami. Co bardziej przewidujący obserwatorzy apelowali wówczas, że kiedyś może dojść do tego, że ze wschodu dotrze i do nas fala uchodźców, ale wtedy brzmiało to jak jakaś nieprawdopodobna wizja. A jednak stało się. Dziś Polacy otwierają swoje domy i swoje serca dla kobiet i dzieci. Świat nas podziwia i się nami zachwycą. I dla Ukraińców, i dla Polaków dobrze by było, by ta wojna skończyła się już teraz. Bo przyszłości obawiam się bardzo. Zwłaszcza że wiadomo już, iż na Kremlu pracują nad tym, by skłócić Polaków i Ukraińców. By przy pomocy fali fake newsów wzbudzić przekonanie, że uchodźcy zabierają nam nasz komfort i nasze pieniądze. Sądząc po tym, jak łatwo udało się zasiać ziarno niepokoju związanego z uchodźcami o innym odcieniu skóry, gleba jest żyzna. Zresztą, już teraz pojawiają się w sieci takie wpisy, a będzie ich więcej. Ale trzeba pamiętać, że to nie uchodźcy nam cokolwiek odbiorą. Winnym wszelkich niedogodności i cierpień jest zbrodniarz z Moskwy, który zaatakował suwerenny kraj. Zbrodniarz, który dla własnych ambicji bombarduje domy, szkoły i szpitale. Dla takich przywódców i ich popleczników nie ma miejsca w wolnym demokratycznym świecie XXI wieku.

Gabriel MAUER

Informacja

CHCESZ POMAGAĆ UCHODźCOM?  
PUNKTY INFORMACJI

☎ 16 624 87 62

☎ 16 624 87 52

☎ 986

UWAGA!  
W PUNKTACH ZBIÓREK  
BRAKUJE ŻYWNOSCI!

- ☑ Konserwy (mięsne, rybne), pasztety w małych opakowaniach
- ☑ Zupy instant najlepiej w kubku!!!
- ☑ Żywność dla dzieci: zupy i deserki w słoiczkach, musy owocowe w tubkach, soczki
- ☑ Batony energetyczne, batony czekoladowe, ciasteczka w małych opakowaniach

📦 JUBIS - pl. Mickiewicza 6

📦 CKP - ul. Rynek 5

📦 PKZUB - ul. Radziewicka 4

KOREPETYCJE Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Dla uczniów szkół podstawowych.  
Lekcje stacjonarne oraz online.  
Pomoc w odrabianiu prac domowych  
i przygotowanie do egzaminów.

Tel. 504 613 861

Redaktor naczelny:  
Ewa KŁAK-ZARZECKA  
ewazarzecka@ekspresjaroslawski.pl

Redakcja:  
Hubert LEWKOWICZ, Jakub ZARZECKI.

Adres: Cerkiewna 3, 37-500 Jarosław

tel. 693 448 500 | redakcja@ekspresjaroslawski.pl

| www.ekspresjaroslawski.pl

Reklama: tel. 693 448 500 reklama@ekspresjaroslawski.pl  
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń  
Nakład do 5 000 egz.

Wydawca: Firma Wydawniczo-Ustugowa EKZ-PRESS  
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

POLICYJNE DONIESIENIA

KORCZOWA

Uratowali życie Ukrainki



Policjanci ruchu drogowego opolskiej i nyskiej drogówki, którzy pełnią służbę w rejonie przygranicznym na terenie działania Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu, uratowali życie 58-letniej obywatelki Ukrainy. Kobieta straciła przytomność w środku nocy na parkingu przed Halą Kijowską. Okazało się, że dostała silnego ataku padaczki. Dzięki szybkiemu i profesjonalnemu działaniu stróżów prawa, kobiecie zostały przywrócone czynności życiowe. Poszkodowana została przetransportowana do szpitala. Profesjonalizm i szybkość działania policjantów ruchu drogowego opolskiej i nyskiej drogówki – sierż. szt. Wojciecha Stypińskiego i st. sierż. Macieja Miskiewicz, pozwoliły na uratowanie życia 58-letniej obywatelki Ukrainy, która dostała ataku padaczki.

Do zdarzenia doszło w piątek około godz. 2.30 w nocy. Funkcjonariusze, w trakcie wykonywania czynności na posterunku blokadowym w rejonie Hali Kijowskiej, na pobliskim parkingu, zauważyli kobietę, która upadła uderzając głową w kostkę brukową. Policjanci natychmiast zareagowali. Sytuacja była bardzo niebezpieczna, kobieta nie oddychała i miała silne drgawki. Funkcjonariusze przystąpili do ratowania życia kobiety, przywracając jej czynności życiowe. Ustabilizowali ją w pozycji bezpiecznej i monitorowali jej funkcje życiowe do czasu przyjazdu karetki pogotowia. Kobieta trafiła do szpitala, gdzie otrzymała fachową pomoc, a jej życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Źródło:  
www.podkarpacka.policja.gov.pl  
www.bieszczadzki.straz.graniczna.pl

JAWORÓW Atak raketowy na poligon wojskowy

# Wybuchy było słyszeć i widać po polskiej stronie granicy

W sobotę na niedzielę (12/13 marca) Rosjanie ostrzelali poligon w oddalonym o 20 km od granicy polsko-ukraińskiej Jaworowie, mieście partnerskim Jarosławia i powiatu jarosławskiego. Wybuchy w Jaworowie można było usłyszeć także po polskiej stronie granicy, w Korczowej, Budzynie, a nawet w Cieszanowie i Lubaczowie.

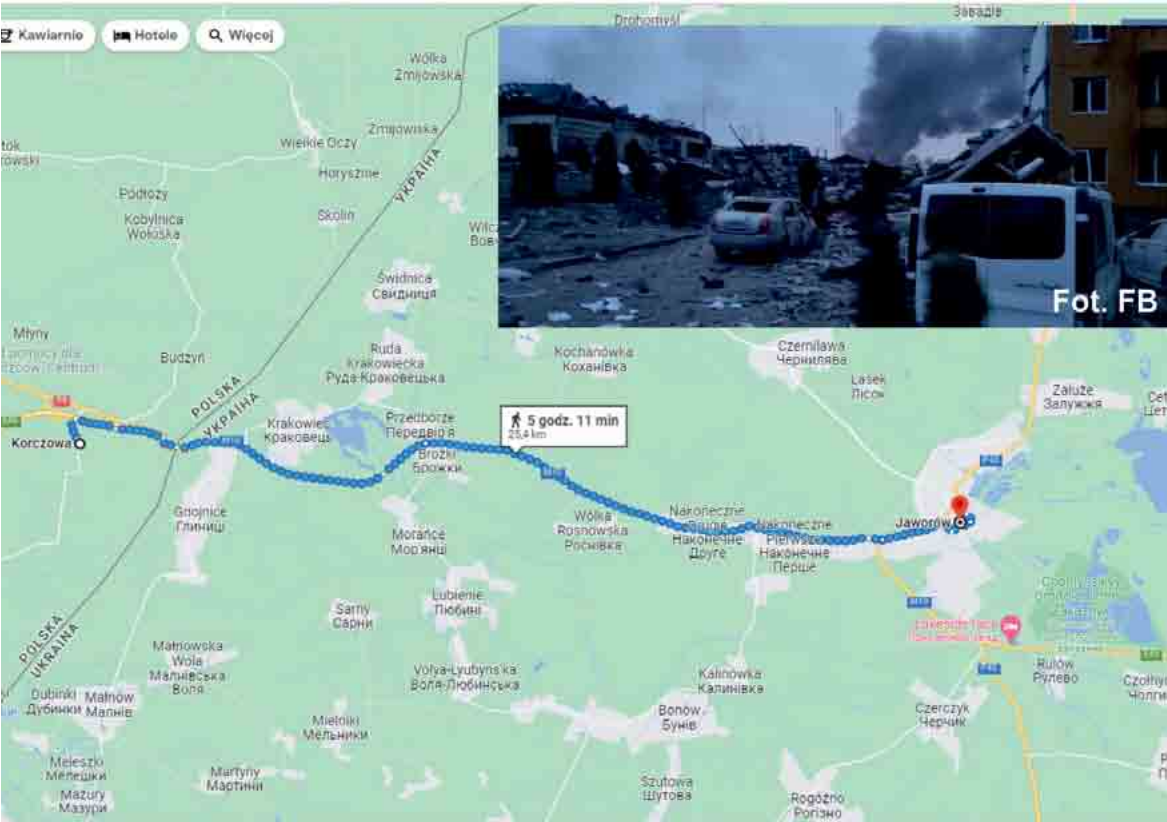
O 5.55 taką informację, powołując się na ukraińską deputowaną Rady Najwyższej Irynę Hereszczkę, podała telewizja NEXTA. Potwierdziły ją lokalne władze. Rosjanie przeprowadzili atak raketowy na Międzynarodowe Centrum Sił Pokojowych i Bezpieczeństwa w Jaworowie, nazywane przez Ukraińców poligonem wojskowym. Według informacji przekazywanych przez ogólnopolskie media, przebywali tu zagraniczni instruktorzy, a wcześniej odbywały się tu międzynarodowe szkolenia. Na centrum spadło ok. 30 rakiet.

Według pierwszych przekazów medialnych potwierdzonych przez szefa obwodowej administracji w ataku zginęło dziewięć osób, a 57 zostało rannych. Jednak kolejne przekazy były bardziej dramatyczne. Administracja obwodu lwowskiego podała, że w ataku raketowym zginęło 35 osób, a 134 zostało rannych.

W sobotę do Jaworowa wyruszyła pomoc ze Stowarzyszenia „Folkowisko”, które wraz z wolontariuszami organizuje pomoc uchodźcom po polskiej i ukraińskiej stronie. Wysłali oni trzy karetki z ratownikami i pomocą medyczną. Jak podkreśla Marcin Piotrowski, jedna z karetek pozostała w Jaworowie.

Jaworów to jedno z pierwszych miast, z którymi powiat jarosławski, a później miasto Jarosław podjęły współpracę międzynarodową. 2 marca władze Jarosławia wypożyczyły zaprzyjaźnionym władzom jaworowa agregat prądotwórczy, który miał zasilać stacje uzdatniania wody.

Ekz



CIESZACIN WIELKI Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia

# Toyota w rowie, w środku pijani mężczyźni i narkotyki

Policjant po służbie zauważył auto w rowie. Okazało się, że obaj podróżujący nim mężczyźni byli pijani. Jeden miał przy sobie narkotyki, a drugi usiłował uciec przy pomocy kierowcy, który nie miał uprawnień do prowadzenia auta.



W minioną niedzielę policjant wydziału do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu jechał samochodem przez Cieszacin Wielki. Nie pełnił wówczas służby. W przydrożnym rowie zauważył toyotę. – Przy samochodzie stał mężczyzna, którego funkcjonariusz znalazł z innych interwencji. Drugi z mężczyzn próbował wydostać się z pojazdu i opuścić go o własnych siłach – informuje asp. szt. Anna Długosz, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu. Policjant zatrzymał się i zapytał, czy mężczyźni nie potrzebują pomocy. Poinformował, że jest funkcjonariuszem policji. – Gdy mężczyźni usłyszeli te słowa, od razu zaczęli uciekać. Policjant nie tracąc ich z pola widzenia, ruszył za nimi i powiadomił o zajęści dyżurnego jarosławskiej jednost-

ki. W momencie, gdy mężczyźni zobaczyli, że policjant biegnie za nimi, rozdzielili się. W tym czasie na miejsce przybyli mundurowi z jarosławskiej drogówki. Funkcjonariusz wydziału do walki z przestępczością gospodarczą, wspólnie z umundurowanymi policjantami zatrzymali jednego z uciekinierów. Drugi oddalił się – relacjonuje asp. szt. Anna Długosz.

W trakcie przeszukania 34-letniego mieszkańca powiatu jarosławskiego, policjanci ujawnili woreczek foliowy marihuany, a badanie

alkomatem wskazało w organizmie mężczyzny 1,5 promila alkoholu. Z uwagi na obrażenia 34-latek został przewieziony do szpitala. – Policjanci ustalili, że drugi z mężczyzn może przemieszczać się przez Cieszacin Wielki, jako pasażer audi. Funkcjonariusze wydziału ruchu drogowego zatrzymali ten samochód do kontroli. W pojeździe znajdował się 40-letni mieszkaniec powiatu jarosławskiego, którego obrażenia wskazywały, że mógł brać udział we wcześniejszym zdarzeniu drogowym. Alkomat wska-

zał w jego organizmie 1,64 promila. Mężczyzna został przewieziony do szpitala – dodaje oficer prasowy jarosławskiej komendy policji. 27-letni kierowca audi, mieszkaniec powiatu jarosławskiego, nie posiadał uprawnień do kierowania pojazda-

mi. Samochód został zabezpieczony na policyjnym parkingu. Policjanci ustalają, który z mężczyzn w chwili zdarzenia kierował toyotą. 34-latek usłyszał już zarzuty posiadania środków odurzających.

jk

**Dzień Kobiet**

Specjalna promocja tylko dla Pań!

Dołącz do Oxynet lub przedłuż obowiązującą umowę i odbierz 6 m-cy lub 3 m-ce abonamentu za **1 zł!**



www.oxynet.pl

BOK: 16 621 77 77, Doradca Klienta: 504 090 180

JAROSŁAW Chcą usprawnić pomoc uchodźcom

# Koordynatorzy z przejść granicznych spotkali się w Kuźni

Jurek Owsiak z ekipą WOŚP, Marcin Piotrowski ze Stowarzyszenia Folkowisko i koordynatorzy ze wszystkich polskich przejść z Ukrainą na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie zebraли się w piątkowe popołudnie, 11 marca w jarosławskiej „Kuźni”, gdzie gościła ich Teresa Krasnowska.

Inicjatorem spotkania był Marcin Piotrowski, który nie tylko w Cieszanowie stworzył centrum pomocowe, pomaga uciekającym z Ukrainy na przejściu w Budomierzu, ale przede wszystkim wraz z grupą wolontariuszy stworzył miasteczko humanitarne po ukraińskiej stronie. Ich działalność pomocową można śledzić na profilu Facebooka - Stowarzyszenie Folkowisko.

Nie przypadkowe było też miejsce spotkania. Małenka i niepozorna „Kuźnia” na tyłach jarosławskiego Rynku, gdzie gospodarzem jest Jarosławskie Stowarzyszenie Oświaty i Promocji Zdrowia, na czele z prezesem Teresą Krasnowską, angażuje się w wiele działań społecznych i propaguje wolontariat we wszelkich jego odmianach. To także miejsce jarosławskiego sztabu WOŚP.

- Stał się dzisiaj centrum tworzenia nowej jakości pomagania przez tworzenie modelu systemowej obsługi uchodźców przybywających do Polski. Celem

spotkania była wymiana doświadczeń pomiędzy tymi, którzy najbardziej zaangażowali się w pomoc uchodźcom na granicy polsko-ukraińskiej. Inicjatorem dyskusji poświęconej potrzebie usprawnienia działań wolontariuszy pomagających uchodźcom i konieczności stworzenia zespołu koordynatorów (sieciowanie działania) był Marcin Piotrowski ze Stowarzyszenia Folkowisko. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele organizacji pozarządowych, grup indywidualnych wolontariuszy, burmistrz Cieszanowa, kilka osób dołączyło do nas online. Było to spotkanie przedstawicieli organizacji i osób zaangażowanych w pomoc uchodźcom - mówi po spotkaniu Teresa Krasnowska, szefowa jarosławskiego sztabu WOŚP oraz prezes Stowarzyszenia Oświaty i Promocji Zdrowia w Jarosławiu.

Uczestnicy spotkania przedstawili specyfikę pomocy na przejściach granicznych, które zabezpieczają. Podkreślali, że każde przejście jest inne, ma inną specyfikę, inne mocne strony i inne problemy. Każdy z uczestników ma za sobą bagaż doświadczeń w działalności charytatywnej i społecznej, jak np. Fundacja WOŚP Jurek Owsiak z Ekipą, która tworzyła punkt humanitarny na granicy z Białorusią. W piątek w jarosławskiej „Kuźni” Jurek Owsiak dzielił się swoimi doświadczeniami z koordynatorami ze wszystkich polskich przejść gra-



JADWIGA POLISZAK (2)



nicznych z Ukrainą.

- Wszyscy podkreślali, że należy opracować i upowszechnić standard mądrego ratowania życia innych ludzi, bez lansu i epatowania nieszczęściem. To była fantastyczna okazja spotkania ludzi, którzy pracują i doskonale to, co robią. Dorohusk, Zosin, Dołhobyczów, Hrebennie, Korczowa, Medyka, Przemysł przejście kolejowe, Krościenko od tego spotkania będą działać jako sieć. Po obu stronach koordynatorami są osoby, które mają świadomość tego, co robią i chcą służyć wzajemną pomocą dla utworzonej sieci. Koordynatorem sieci koordynatorów został Remek, czyli Remigiusz Mysiek - mówi Teresa Krasnowska. Dodaje, że po raz kolejny okazuje się, że wszędzie tam, gdzie system administracji po prostu nie nadąża, bo procedury i przywiązanie do posad nie paraliżuje zdrowego rozsądku, wkraczają wolontariusze.

Koordynatorzy kierują apel do wszystkich chcących pomagać, by słuchali, o co proszą koordynatorzy i przy całym spontanie zachowywali zdrowy rozsądek. A decydentów proszą, by dali im i nie przeszkadzali. - Tak naprawdę wolontariusze „odwalają” największą robotę i mają z tego ogromną satysfakcję. Podkreślam wolontariusz pracuje, bo lubi ludzi i chce. Bez tego nie ma wolontariatu - mówi Teresa Krasnowska.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

PODKARPACIE Jak pomóc chorym uchodźcom?

## Informacja NFZ (i nie tylko) także w języku ukraińskim

Wśród uchodźców są osoby, które potrzebowały leczenia na Ukrainie, także onkologiczne. Z myślą o nich Narodowy Fundusz Zdrowia uruchomił kilka możliwości dostępu do informacji o możliwości pomocy. To infolinia NFZ w języku ukraińskim, Teleplatforma Pierwszego Kontakt, informacje po ukraińsku na stronach internetowych oraz pomoc tłumacza w siedzibie NFZ.

Narodowy Fundusz Zdrowia przygotował dla uchodźców kilka możli-

wości pomocy związanej z ochroną zdrowia w Polsce, sposobem poruszania się po poradniach, znalezieniem odpowiedniego lekarza czy też szczegółów dotyczących leczenia onkologicznego, które zostało przerwane na Ukrainie.

Jak informuje rzecznik podkarpackiego oddziału NFZ, dla sąsiadów z Ukrainy udostępniono kilka źródeł informacji. Pierwszym z nich jest czynna 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu oraz w święta, bezpłatna Telefoniczna Informacja Pacjenta (TIP) pod numerem 800 190 590, która obsługiwana jest również w języku ukraińskim. - W ciągu

ostatniego tygodnia zwiększyliśmy obsadę o dodatkowych konsultantów, którzy posługują się tym językiem. Warto wiedzieć, że obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z agresją militarną Rosji na ich państwo, w Polsce mają zagwarantowany dostęp do bezpłatnego leczenia, bezpłatnych szczepień przeciwko COVID19, szczepień ochronnych dla dzieci i testów pod kątem zakażenia wirusem SARS-CoV-2. Na infolinii można zasięgnąć wszelkich informacji dotyczących systemu ochrony zdrowia w Polsce - informuje Rafał Śliż. Co ważne, na infolinii tej uzyskają pomoc również pacjenci onkologiczni z Ukrainy, którzy musieli przerwać terapię w swoim państwie, ze względu na agresję Rosji. Mogą oni kontynuować leczenie

w Polsce, a wspólnie z Polskim Towarzystwem Onkologicznym NFZ ułatwił pacjentom z Ukrainy kontakt z placówkami onkologicznymi w Polsce również w języku ukraińskim, przez całodobową i bezpłatną infolinię Narodowego Funduszu Zdrowia.

**Teleplatforma Pierwszego Kontakt**

Po drugie, w nocy, w weekendy i święta, czyli poza godzinami pracy Podstawowej Opieki Zdrowotnej, istnieje możliwość otrzymania profesjonalnej pomocy medycznej przez telefon.

Teleplatforma Pierwszego Kontakt (TPK) pod numerem 800 137 200 jest dostępna od poniedziałku do piątku w godzinach od 18:00 do 8:00 następnego dnia, w soboty

i niedziele oraz inne dni ustawowo wolne od pracy, w godzinach od 8:00 do 8:00 następnego dnia.

Obecnie infolinia obsługiwana jest w języku polskim, angielskim i ukraińskim. - Z TPK możemy skorzystać w sytuacji nagłego zaostrzenia poza godzinami pracy POZ, nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących stan bezpośredniego zagrożenia życia, a zastosowane środki lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy lub gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni PZ może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia - podkreśla rzecznik podkarpackiego NFZ.

hl

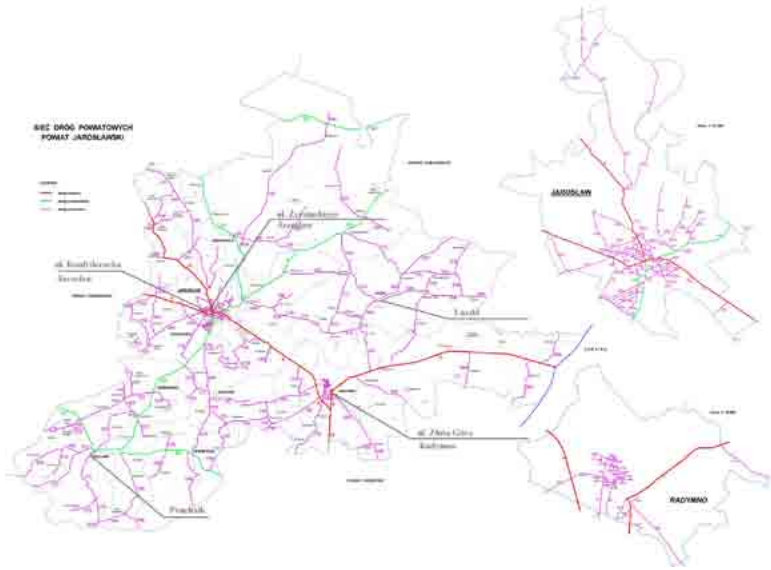
EXPRES JAROSŁAWSKI

POWIAT JAROSŁAWSKI Będą wyniesione i oświetlone

# Bezpieczne przejścia na drogach powiatowych

Do 30 maja na drogach powiatowych powstaną pięć nowych, bezpiecznych przejść dla pieszych.

Bezpieczne przejścia powstaną w Radymnie, Pruchniku, Laszkach i dwa w Jarosławiu. Samorząd powiatu jarosławskiego pozyskał na ten cel pieniądze z funduszy rządowych, za pośrednictwem wojewody podkarpackiego. - Wybór tych pięciu miejsc, gdzie powstaną „bezpieczne przejścia” nie był przypadkowy. W tych miejscach, tak jak w Radymnie czy Pruchniku, w ubiegłych latach dochodziło do wypadków śmiertelnych. Pozostałe to okolice szkół, skupisk sklepów. Zdarza się, że kierowcy zwłaszcza tam lubią, niestety, przekroczyć prędkość - informuje starosta jarosławski Stanisław Kłopot. - Jesteśmy już po procedurach przetargowych i podpisaniu umowy z wykonawcą. Działania prowadzimy w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Przejścia mają zostać we wskazy-



zanych lokalizacjach „wyniesione” i odpowiednio oświetlone - wyjaśnia dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Jarosławiu Paweł Tworek. Gdzie powstaną bezpieczne prze-

ścia dla pieszych?

Radymno, ul. Złota Góra, (w pobliżu szkoły, przystanek autobusowy), Pruchnik, w ciągu drogi powiatowej



wej (przy szkole), Laszki, w ciągu drogi powiatowej (ośrodek szkolenia kierowców, cmentarz), Jarosław, w ciągu drogi powiatowej

wej (ul. Konfederacka, UP, przystanek autobusowy), Jarosław, w ciągu drogi powiatowej (ul. Żeromskiego, szkoła).

hl

JAROSŁAW Znow zdoła pl. Księdza Piotra Skargi

## Odrestaurowano zabytkową studnię przed Kolegiatą

W sierpniu ubiegłego roku zabytkowa studnia przed Kolegiatą Jarosławską na pl. ks. Piotra Skargi została uszkodzona przez samochód. Teraz, po pracach konserwatorsko-restauracyjnych, cieszy już oczy mieszkańców.

Studnia została włączona do gminnej i wojewódzkiej ewidencji zabytków. W sierpniu 2021 roku drewniano-metalowa obudowa została całkowicie zniszczona, żeliwne ramię studni zostało wyrwane, a żeliwny stelaż mechanizmu rozerwany i połamany.

- Program prac konserwatorsko-restauratorskich obejmował w pierwszej kolejności demontaż części pompy, elementów mechanizmu i części obudowy. Oczyszczono powierzchnie elementów studni z nawarstwień powłok lakierniczych i korozji, usunięto zanieczyszczenia z powierzchni łączonych. Żeliwo zespalano i zre-

konstruowano brakujący element korpusu. Powierzchnie żelazne odrdzewiono i odtłuszczone. Odrdzewienie i odtłuszczenie powierzchni żelaznych, zabezpieczono antykorozyjnie. Fragmenty drewnianej obudowy zdemonstrowano, usunięto uszkodzone kątniki. Zrekonstruowane elementy zabezpieczono przez niszczącymi czynnikami atmosferycznymi i biologicznymi, wzmocniono kątnikami pokrytymi impregnatem. W dalszej kolejności części żeliwne zamontowano w miejscu przeznaczenia, pokryto odpowiednią farbą o dobranej kolorystyce. Ostatni etap prac polegał na montażu drewnianej obudowy nad mechanizmem pompy - poinformowała Ewelina Wojdyła z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta Jarosławia.

Zabytkowa studnia powstała w ostatnim ćwierćwieczu XIX stulecia w zakładzie Wilhelma Knauts w Wiedniu.



UM JAROSŁAW

jk



## PAWŁOSIÓW

## Konkurs na logo biblioteki

Wójt gminy Pawłosiów oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Pawłosiovie organizują konkurs graficzny „Logo biblioteki”. Prace należy przysłać pod adres: bibliotekapawlosiow@wp.pl do 29 kwietnia. Do wygrania tablet. W konkursie mogą wziąć udział uczestnicy w wieku od 15 lat. Regulamin i karta zgłoszenia znajdują się na stronie internetowej gminapawlosiow.pl.

## RADYMNO

## Wypełnij ankietę dotyczącą zagrożeń

Władze miasta Radymna zachęcają do wzięcia udziału w ankiecie dotyczącej problemów alkoholowych i narkomanii. Ankieta jest dostępna na stronie internetowej Radymna. Ankieta jest anonimowa o jest ona związana z trwającym opracowywaniem Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Radymna na lata 2022-2025. Konieczne jest przeprowadzenie diagnozy lokalnych zagrożeń społecznych, w związku z czym władze proszą mieszkańców i wypełnienie wspomnianej ankiety.

## PODKARPACIE

## ZUS dla uchodźców

Już ponad 1,5 miliona obywateli Ukrainy wjechało do Polski, szukając schronienia przed skutkami wojny. – Nasze granice pozostają otwarte dla tych osób. Spotykają się one z ogromnym, oddolnym wsparciem i gościnnością ze strony Polaków. Wiemy, że uchodźcy to głównie kobiety i dzieci, stąd kluczową sprawą będą rozwiązania z zakresu polityki rodzinnej przewidziane dla obywateli Ukrainy – mówi Gertruda Uściński, prezes ZUS. Trwają pilne prace nad rozwiązaniami prawnymi. – Na podstawie specustawy uruchomimy w ZUS dedykowaną infolinię w języku ukraińskim, w placówkach ZUS będą czekali tłumacze posługujący się językiem ukraińskim, a także materiały drukowane w tym języku – zapowiada prezes ZUS. Dzięki temu szczególnie, wynikającemu z mocy prawa, trybowi legalizacji pobytu uchodźcy z Ukrainy uzyskają natychmiastowy dostęp do szerokiego wachlarza wsparcia od państwa polskiego w postaci dostępu do pomocy doraźnej, rynku pracy oraz świadczeń i usług społecznych – edukacji, opieki zdrowotnej, świadczeń na rzecz rodziny.

**JAROSŁAW** W nocy z wtorku na środe zwożono uchodźców głównie z Korczowej i Budomierza

# Przez dworzec PKP przeszło 2 tysiące uchodźców

Około 2 tys. uchodźców trafiło we wtorek, 8 marca w nocy na jarosławski dworzec PKP, skąd specjalnymi pociągami odjechali do Krakowa i do Łodzi. Od tego dnia jarosławski dworzec stał się centrum przesiadkowym dla uchodźców, ale mimo zapowiedzi marszałka, nie podjechał tu ani jeden kolejny autobus z uchodźcami.

Do Jarosławia autokarami straży pożarnej, policji oraz wynajętymi od prywatnych przewoźników dowożono uchodźców z przejść granicznych. Pierwsze autokary przyjechały po godzinie 20 z Medyki, kolejne z Hali Kijowskiej w Młynach. Te osoby odjechały przed północą podstawionym pociągiem do Krakowa.

Akcja była zorganizowana tak, że po dojeździe uchodźców do Krakowa, zwożono uchodźców z przejścia granicznego Budomierz-Hruszów w powiecie lubaczowskim. Ci podróżni wsiedli do pociągu, który

przyjechał do Jarosławia z Łodzi. Wraz z grupą ratowników przed godziną pierwszą w nocy przyjechał po uchodźców marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber. Na peronie przywitał go marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl, członek zarządu województwa Anna Huk, starosta lubaczowski Zenon Swatek, starosta jarosławski Stanisław Kłopot orz sekretarz powiatu Bożena Gmyrek.

Uchodźcy jeszcze w autokarze strzypywali informację w języku ukraińskim, gdzie przyjechali i gdzie mogą się udać. Na dworcu czekała na nich pomoc wolontariuszy z PWSTE, którzy także pomogli przy noszeniu bagażu, gorące napoje, gorący posiłek, kanapki i produkty na drogę.

PKP dla tych, którzy już się posilili, otworzyło piętro dworca, gdzie uchodźcy mogli poczekać do odjazdu pociągu, tym samym robiąc miejsce innym przyjeżdżającym.

- Jarosław od dziś jest centrum przesiadkowym dla uchodźców z Budomierza i Korczowej. Dziś od-

jedzie z dworca około dwóch tysięcy uchodźców – mówił w nocy z wtorku na środe (8/9 marca) marszałek województwa Władysław Ortyl. Zapewnił, że w Krakowie i Łodzi, gdzie zostali odwiezieni uciekający z Ukrainy, czeka na nich pomoc.

Na dworcu PKP przesiadką Ukraińców zajmował się samorząd miejski. Ekipą urzędników, którzy pracowali jako wolontariu-

sze, zarządzał burmistrz Jarosławia Waldemar Paluch. Ogromną rolę odegrali, zarówno tej nocy, jak i we wcześniejszych dniach, wolontariusze Państwowej Wyższej Szkoły Techniczno-Ekonomicznej w Jarosławiu, studenci z Ukrainy oraz wykładowcy, a zwłaszcza nowy pracownik dydaktyczny PWSTE Sergiusz Szerbowski.

EKZ



EWA KŁAK-ZARZECKA (3)



**KUPIĘ CIĄGNIKI ROLNICZE  
UŻYWANE  
Z PRAWEM DO REJESTRACJI  
I BEZ PRAWA  
DO REJESTRACJI**

**513 332 302      668 434 710**

OGŁOSZENIE

**RADYMNO** Nie ustają w niesieniu pomocy

# By pomagać uchodźcom, wynajęli dawną bursę w Radymnie



HUBERT LEWKOŃCZAK (3)



Chęć pomocy uchodźcom, którą wykazuje jarosławski przedsiębiorca Patrycjusz Gawel wraz z jego współpracownikami, jest niewyczerpana. Do jarosławskich i podjarosławskich placówek, które zamienili na miejsca noclegowe dla matek z dziećmi, dojdzie jeszcze dawna bursa w Radymnie, którą wynajęli od Starostwa Powiatowego w Jarosławiu.

Budynek dawnej bursy szkolnej w Radymnie znajduje się przy ulicy Żłota Góra. Bursa jest nieczynna od około dziesięciu lat, z małą przerwą, gdy otwarto ją dla młodzieży, która gościła w Radymnie podczas Spotkania Mło-

dych Archidiecezji Przemyskiej w 2018 roku. Teraz ekipa Patrycjusza Gawla, która od początku wojny na Ukrainie niesie pomoc uchodźcom, wpadła na pomysł, by wynająć ten obiekt i udostępnić uciekającym z ogarniętej wojną Ukrainy kobietom i dzieciom. – Właścicielem budynku jest Starostwo Powiatowe w Jarosławiu. Nam, jako organizacji pomocowej został ten budynek wynajęty. Doprowadzamy go do stanu, który pozwoli na przyjęcie uchodźców – mówi Radomir Białowas, wolontariusz, który poświęca swój czas na pomoc uchodźcom. Ile będzie kosztowało wynajęcie bursy od starostwa? – Mam nadzieję, że symboliczna złotówka. Na pewno koszty eksploatacji, media zostaną przerzucone na nas – mówi pan Radomir.

Kiedy budynek będzie się już nadawał do zamieszkania, schronienie znajdzie w nim około 300 uchodźców. Do dyspozycji będą mieli nie tylko pokoje, ale także aneksy kuchenne i salę zabaw. W najgorszym stanie jest obecnie parter. Pokoje na piętrze są już właściwie przygotowane. Pomogli w tym m.in. uczniowie Zespołu Szkół Spożywczych, Chemicznych i Ogólnokształcących w Jarosławiu, którzy chętnie włączyli się w wolontariat. – Te pokoje będą jeszcze odmalowane. Mamy mnóstwo farby, którą podarowali nam ludzie dobrej woli – podkreśla Radomir Białowas.

Przypomnijmy, że bursa w Radymnie będzie już kolejnym miejscem, które Patrycjusz Gawel przy

pomocy swoich współpracowników i wolontariuszy udostępni uchodźcom z Ukrainy. Właściciel firmy „Jarosławskie Kruszywa” i jego współpracownicy przygotowali miejsce dla ponad 100 osób w hotelu robotniczym przy Poniatowskiego 53 w Jarosławiu. W Mokrej jest miejsce dla 40-60 osób, a w domu w Woli Rożwienickiej, który pan Patrycjusz odziedziczył po babci, ulokował także uchodźców. Może tu mieszkać kilkanaście osób. W Boratynie wójt gminy Chłopice Andrzej Homa udostępnił wolontariuszom z Poniatowskiego budynek byłego gimnazjum. Od tygodnia wypełnia się ono matkami z dziećmi, a wolontariusze chcą tu ulokować do 300 osób.

hl

## GMINA JAROSŁAW

## Przekazali dary

Zbiórka darów dla uchodźców zorganizowana została m.in. w gminie Jarosław. Dary w postaci kosmetyków, środków higienicznych, żywności zostały od razu przekazane dla kobiet i dzieci z Ukrainy, które znalazły schronienie w Radymnie. Druga część została przekazana z kolei Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Podkarpackiego, który wysłał te rzeczy na Ukrainę. Władze gminy dziękują za organizację zbiórki i pomoc na granicy strażakom z OSP, a mieszkańcom za włączenie się w akcję pomocy.

## JAROSŁAW

## Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna pomaga także



UG JAROSŁAW

W pomoc mieszkańcom włączyła się także Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Jarosławiu, która zbiera dary dla mieszkańców Jaworowa i Użgorodu. Dary można przynosić do siedziby poradni przy ul. Poniatowskiego 63. Ostatnio zbiórkę wsparła firma Sokółów S. A.

## WIĄZOWNICA

## Sesja rady gminy

W czwartek, 17 marca odbędzie się sesja Rady Gminy Wiązownica. W programie m.in. podjęcie uchwał w sprawie funduszu sołeckiego, programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Wiązownica w 2022 roku, określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli w oddziałach przedszkolnych pracujących w grupach mieszkaniowych – zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Wiązownica oraz sprawozdania z wykonania Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2021 i sprawozdanie z wykonania Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2021.

## PAWŁOSIÓW

## Warsztaty „Stroik wielkanocny”

Lokalna Grupa Działania „Z Tradycją w nowoczesność” zaprasza na bezpłatne warsztaty decoupage „Stroik wielkanocny”. Warsztaty odbędą się w piątek, 25 marca, o godzinie 10 w Centrum Aktywności Lokalnej w Pawłosiovie. Są one przeznaczone dla mieszkańców gmin wchodzących w skład LGD.

**CHOTYŃCIE** Mieszkańcy stworzyli bezpieczne miejsce dla kobiet z dziećmi

# Kobiety z Chotyńca nie miały wątpliwości: Trzeba pomóc!

Mieszkańcy Chotyńca organizowali w swojej świetlicy wiejskiej ostatki. Miała być świetna zabawa. Koronawirus odpuszczał. Niestety, plany musiały zostać zmienione. Zamiast muzyki jest gwar i płacz małych dzieci. Kobiety z Chotyńca nie miały żadnych wątpliwości: - Trzeba pomóc! - opowiadają, że nikogo nie trzeba było do tego zachęcać.

Przed budynkiem domu kultury w Chotyńcu kręca się różni ludzie. Przez uchylone drzwi garażu widać sterty paczek, pudełek, worków. To dary. Na parterze budynku w środku wioski gwarно. W kuchni przy stole siedzi kobieta ze strażakiem. W notesie robi zapisy. Planują, gdzie i kiedy pojadą kolejne kobiety z dziećmi. Jedna już szykuje się do drogi. Tutejszy radny Krzysztof Niedział czeka na nią i dzieci. Odwozi je do Tarnowa. Kobieta przy stole to Krystyna Łopata. Przeprowadziła się tu niedawno ze swoją rodziną. Kupiła dom. - Mieśliśmy zająć się czymś innym, a wyszło co innego - mówi. Towarzyszy jej Krzysztof Zaleski z OSP Pruchnik II. Dziś jego jednostka pełni tu dyżur. Dołącza do nich Agata Małańczak. Jest tu wiele innych kobiet. Nie chcą zdjęć. Nie chcą podawać nazwisk. - Po co? - pytają. - Pomaga cała wieś - mówią. W pomieszczeniu obok kobieta szuka lekarstw. Mówią, że to pielęgniarka. Gdy odwraca się, rozpoznajemy radną ze Skołoszowa Ewę Jaromi-Świerk. Do pomieszczenia przychodzi ciągle kobiety, dzieci. Jedne po ukraińsku, inne łamaną polszczyzną proszą o różne rzeczy.

**Prosilili o ratunek. I się zaczęło** Uchodźcy pojawili się tu szybko: - Od razu zaadaptowaliśmy świetlicę na to, co tutaj jest. Cała społeczność wsi się zaangażowała, łącznie z władzami: soltys Agnieszka Fleszar, wójt, radny, koła gospodyń wiejskich, które tu mieszkają i z innych miejscowości. Ogromną pomoc niesie ksiądz Wiesław Skrabut, miejscowy proboszcz. Wszyscy pięknie się organizują. Organizują dyżury w gotowaniu, dyżury sprzą-



tania. Mężczyźni pomagają przy wysiadaniu uchodźcom z samochodów, noszą torby, rozpakowują dary - mówi pani Krystyna. - Zad-na władza nie była przygotowana na to, co się stało. Nikt nie był przygotowany na wojnę. My również. Zaraz po wybuchu wojny, by nie stwarzać dodatkowego zagrożenia na granicy, stworzono punkt recepcyjny w Hali Kijowskiej. Wszystko się szybko zaczęło organizować. Ale my zauważyliśmy, że są tacy, że ktoś po nich przyjeżdża, są tacy, co chcą jechać dalej, ale są i tacy, którzy nie wiedzą, co ze sobą zrobić. Nie potrafili odnaleźć się w tej sytuacji. Zaczęli nas prosić o ratunek. I się zaczęło - mówi pani Krystyna. W domu kultury w Chotyńcu jest 80 miejsc. Mieszkańcy jadą na granicę i przywożą bezbronne kobiety z małymi dziećmi. Znajdują im

miejsce do snu, wyposażają w potrzebne rzeczy, karmią, opiekują się nimi. I szukają im bezpieczny dom, gdzieś w Polsce. Sami ich także odwożą. Kobiety z Chotyńca i okolic podkreślają: - Każda kobieta to osobna historia. To osobna tragedia. Każda z nich zostawiła bezpieczny dom, męża, czasami rodziców. Zabrała dzieci, najważniejsze rzeczy, są i takie co i tego nie zdążyły zabrać i uciekały przed wojną. Każda przeszła straszną drogę. Nie możemy ich zostawić w takiej sytuacji - mówią.

**Każda kobieta - inna historia** Kobietom pomaga Igor, przyjeżdża z darami z Poznania. Tłumaczy, pakuje kobiety i dzieci i odjeżdża. Nam Igor służy za tłumacza. Podchodzimy do młodej dziewczyny,



która karmi piersią małą Milenkę. Przyjechała z Dniepra z siostrą i jej dziećmi. - Najpierw jechałam pociągiem, potem autobusem. Od szóstej wieczorem do dziewiątej rano czekałam na granicy. Była duża kolejka, ale widząc 2,5-miesięczne dziecko robili korytarz i przepuszczali nas - opowiada Elena. - Męża odprawili z dworca. Nie wpuszcili go nawet do pociągu. Wrócił walczyć - mówi. Gdzie jedzie dalej? - Panie stąd znalazły nam rodzinę lekarzy w Tarnowie. Zaraz jedziemy do nich - mówi młodziutka kobieta. Alisa z czteromiesięczną Aminą jechała trzy dni. Przyjechała z Kijowa. Ją wspiera mąż. - W pierwszym dniu nie wpuszcili nas do pociągu, nawet z małym dzieckiem. Takie kolejki były. Jedziemy do znajomych do Belgii. Ale chcemy wracać, gdy tylko wojna się skończy.

Kobiety opowiadają, że dziewczyny przyjeżdżają w tragicznym stanie, przerażone, zaskoczone nową sytuacją. - Nasze dziewczyny biorą je do domu. Tam się wykupia. Odpoczną. Dojdą do siebie i przyjeżdżają tu. A tutaj pomagają nam. I czekają na nowy dom. Gdy odjadą, ich miejsce zajmują następne - mówi Agata Melenczak.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

**SUMY, JAROSŁAW** Marina z Maszą uciekły przed wojną. Schronienie znalazły w Jarosławiu

# Kiedyś wrócę do domu

Swoją przyszłość wyobrażam sobie tak: Mieszkam w domku taty, przychodzi Masza z dziećmi, a ja siedzę i popijam wino - mówi Marina. Na razie jednak musiała ze swoją sześciolletnią córeczką opuścić rodzinne miasto Sumy. Przed agresją wroga uciekały przez 60 godzin, by dotrzeć do Jarosławia.

Marina w Sumach była prawniczką. Zbrodnicza agresja Putina sprawiła, że musiała wziąć córeczkę i uciekać z Ukrainy. Nazwa miasta Sumy w ciągu ostatnich dni dość często pojawiała się w mediach, bo spokojna dotąd miejscowość stała się jednym z celów zbrodniczych ataków Rosji. Kiedy bomby zaczęły spadać na okoliczne miejscowości, Marina spakowała najważniejsze rzeczy i razem z sześciolletnią córeczką Maszą wsiadły w samochód. Pierwszym celem była położona na południe od Sum Połtawa, skąd chciały pociągiem ruszyć kierunku w Polski. Normalnie podróż z Sum do Połtawy zajęłaby im około trzech godzin, ale najprostsza droga była już pod kontrolą Rosjan, więc nią nie mogły pojechać. Zresztą, w innych miejscach też nie było bezpiecznie. W okolicy widać było czołgi nieprzyjaciela. Marina ruszyła więc najpierw na zachód, w kierunku niedużego miasta Nedrihajliw. Szosa kiepska, przez lasy, a ona sama z dzieckiem. Na drodze nikogo oprócz nich. - Oczywiście, że się bałam. Okleiliśmy samochód napisami „Dzieci” wymalowanymi na kartach A4, bo uznałam, że może, gdy ktoś zobaczy taki napis, to nie będzie strzelał - opowiada. Z Nedrihajliwa ruszyły na południe, przez Łypową Dołynę i Hadziacz. Po drodze spotykały wiele posterunków ukraińskiej obrony terytorialnej. Sprawdzali dokumenty, samochód. - Było ich bardzo dużo. Stali w każdym mieście i miasteczku, na wyjeździe i na wyjeździe. Informowali, gdzie jest bezpiecznie, a którędy lepiej nie jechać - relacjonuje pani Marina.

Kiedy udało im się dojechać wreszcie do Połtawy, samochód zostawiły znajomym znajomym. Dały im kluczyki, a potem wsiadły do ewakuacyjnego pociągu z Doniecka. Miał jechać przez Charków, ale tam już bombardowali, więc skład ominął to miasto. - Pociąg był wcześniej, więc ledwie zdążyliśmy. Nie miałyśmy konkretnego planu. Plan był jedynie taki: od punktu A do punktu B. W pociągu było bardzo dużo kobiet i dzieci, które spały na półkach, na których są zazwyczaj bagaże - mówi kobieta.



Pociąg miał jechać przez Kijów. Kiedy już się tam zbliżał, okazało się, że bomba uderzyła w dworzec. Tory nie zostały jednak na szczęście uszkodzone. - Światła w pociągu były wyłączone, okna zasłonięte. Nawet nie wiedzieliśmy, kiedy i jak przejechalibyśmy przez Kijów - wspomina mieszkanka Sum.

**Przez Londyn kontakt do Jarosławia**

Z Kijowa dotarły pociągiem do Lwowa. Tu już było znacznie bezpieczniej. Wolontariusze dawali kawę, herbatę, zupę i inne dania. Po trzech godzinach wsiadły w pociąg do Przemyśla, tzw. „elektryczkę”, spodziewając się, że za kolejne dwie godziny będą w Polsce. Marina była zamęczona, więc zasnęła z Maszą na kolanach. Kiedy obudziła się po długim czasie, pociąg stał. Myślała, że to już Przemyśl. Okazało się, że pociąg wyjechał ledwie za Lwów i się zatrzymał. - Gorąco, na zewnątrz ciemno, ludzi pełno, dzieci płaczą, toalety nie ma. Nie było kogo zapytać, kiedy ruszymy. Siedzieliśmy tak do piątej godziny rano. Kiedy wreszcie ruszyliśmy, ludzie bili brawo - wspomina pani Marina. Pociąg podobno zepsuł się, bo zamiast sześciuset osób, wwiózł dwa tysiące. W Przemyślu z dworca odebrał ich jarosławianin, którego rodzina zaoferowała nocleg. Co ciekawe, kontakt udało się nawiązać przez Londyn. Marinę i Maszę przyjął jeden

z radnych miejskich, ale nie chce, by wymienić jego nazwisko. Podkreśla, że pomaga nie dla poklasku, ale z potrzeby serca.

**Sto dwadzieścia rosyjskich tanków**

Kiedy rozmawiamy, z Mariną przez internet łączy się jej tato. Został w Sumach. Kiedyś pracował przy usuwaniu szkód w Czarnobylu, te-

raz dorabia sobie jako przewodnik. Pyta, jak córka. Zartuje, czy jeszcze się nie znudziła gospodarzom. Choć u niego w ojczyźnie wojna, nie traci ducha. Wie, że uda się przepędzić Moskali z ich ziemi. Masza została u niego swoją kotkę o imieniu „Spajsi”. - O, to ona - dziewczynka pokazuje zdjęcia w telefonie. Mama Mariny mieszka w małej miejscowości niedaleko Sum. - Sumy to było takie spokojne miasto. Nigdy nie myślałam, że wybuchnie wojna. Jaka wojna w XXI wieku? Nie mogłam w to uwierzyć. Myślałam, że to tylko Amerykanie tak mówią. Moja koleżanka, Gruzinka, bała się tej wojny. Miała spakowane rzeczy, a ja się z niej śmiałam. Ale ona mówiła: „Ja już Roskich widziałam” - wspomina.

Dwie inne koleżanki Mariny tak, że uciekły z Sum. Wyjechały samochodem, ale po drodze napotkały kolumnę stu dwudziestu rosyjskich czołgów. Jak okiem sięgnąć, końca tanków nie widać. Jedna z kobiet wysiadła, zaczęła palić papierosa i patrzyła w oczy najeźdźcom. Zrobiła to intuicyjnie, bo czuła, że trudniej będzie im zrobić krzywdę kobiecie, patrząc jej prosto w oczy. W końcu pozwolono im jechać wzdłuż tych czołgów. Jechały tak godzinę. Marina wie, że są już bezpieczne. Udało im się dotrzeć do Monachium. Nie wszyscy mieli tyle szczęścia. Koleżanka przekazała Marinie wiadomość o śmierci znajomej, która zginęła w czasie nocnego bombardowania. Mieli rano wyjeżdżać z Sum. Zginęła cała rodzina, żona, mąż, matka i dwoje dzieci.

**Marina widzi przyszłość**

Zanim po ich ziemie ręce wyciągnęli Rosjanie, w Sumach ludzie żyli spokojnie. Mieli swoje rodziny, pracę, hobby. Marina tańczyła w zespole hiszpańską bachiatę. Czy myśli o powrocie na Ukrainę? - Tak. Nie wiem, czy będzie to szybko, czy nie, ale chcę wrócić. Swoją przyszłość wyobrażam sobie tak: Mieszkam w tym domku, w którym teraz mieszka tato. Niedaleko jest sosnowy las i piękna rzeczka. Przychodzi Masza z dziećmi, a ja siedzę i popijam wino - Marina uśmiecha się, ale w jej oku lśni się łza. - A może nie będzie mi dane?

**W Jarosławiu jak w domu** Ile trwała cała podróż Mari-

Hubert LEWKOWICZ



## ZAPOWIEDZI – MARZEC/KWIECIEŃ

**15 marca**, termin zgłoszeń na Konkurs Recytatorski wierszy Andrzeja Bursy „Rówieśnikom kameleonem”. Prezentacje 21 marca. JOKiS.

**16 marca**, g. 11. Spotkanie z artystką fotografiką Alicją Przybyłowską w Pracowni Fotografii i Filmu JOKiS. Wstęp 10 zł.

**16 marca**, upływa termin nadsyłania prac na konkurs „Najpiękniejsza Marzanna”, JOKiS.

**17 marca**, g. 10, XXXI Podkarpacki Festiwal Piosenki „Śpiewaj razem z nami” - eliminacje powiatowe. JOKiS.

**17 marca**, przyjmowanie zgłoszeń do XIII edycji konkursu „Wiosna w sercu, wiosna wkoło”.

**19 marca**, g. 8, Pchli Targ, ul. Grodzka, Jarosław.

**19 marca**, g. 14-18. Sekcja Gier Wszelakich. Centrum Edukacji Kulturalnej (Rynek1, piwnice Ratusza). JOKiS.

**19 marca**, g. 12. Topienie Marzanny, Bulwary nad Sanem - **ODWOŁANE**

**20 marca**, Międzynarodowy Dzień Teatru, „Tańce w Ballybeg, spektakl Teatru Kąt. JOKiS.

**21 marca**, g. 16-18, Warsztaty lepienia z modeliny” dla dzieci w wieku od 6-12 lat. Biblioteka Publiczna w Centrum Aktywności Lokalnej w Pawłosiowie.

**24 marca**, termin nadsyłania prac w konkursie plastycznym „Najpiękniejsza Marzanna”. JOKiS.

**24 marca**, g. 18.30, Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun, Kino IKAR. Seans w ramach otwartego Klubu Filmowego.

**25 marca**, g. 17, „Moralność Pani Dulskiej” wg Gabrieli Zapolskiej oraz „Serenada” wg jednoaktówki Sławomira Mrożka w wykonaniu Teatru Bacalareus. JOKiS.

**26 marca**, g. 18.03, Wystawa fotografii Weroniki Sopol, Mała Galeria, JOKiS.

**27 marca**, Międzynarodowy Dzień Teatru, monodram „Czy podoba Ci się tutaj?” wg Aglai Weteranyji w wykonaniu Lidii Wiśniewskiej oraz „Na zawsze” w wykonaniu Julii Eisenhardt - wg „Dziewczynka w czerwonym płaszczku” Romy Ligockiej oraz „Alicji w Krainie Czarów” Lewisa Carrolla. JOKiS.

**7 kwietnia**, g. 17.30, „To jest chore” - Kabaret Młodych Panów. JOKiS. Bilety: 80 zł.

**WYSTAWY:**

**Galeria Główna U Attavanti**, wystawę grafik Barbary Komanieckiej „Rzeka, ptak i gwiazda”. Do 28 lutego. Rynek 5, Jarosław.

**Galeria Debiutów u Attavanti**, Aleksandra Jucha „FANTASMA-GORIA”. Wystawa malarstwa i rysunku uczennicy Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Stanisława Wyspiańskiego w Jarosławiu. Do 31 marca. Rynek 5, Jarosław.

**Galeria W Holu u Attavanti**, Rzeka San - fotografie ze zbiorów Jerzego Czechowicza. Do 31 marca. Rynek 5, Jarosław.

**Galeria Rynek 6**, wystawa KOBIETA, do 22 marca. JOKiS. Rynek 6, Jarosław.

**Mała Galeria JOKiS**, Wystawa prac artystów pedagogów Zespołu Szkół Plastycznych. Do 6 marca. JOKiS. Jarosław.

**Dziecięca i Młodzieżowa Galeria W KORYTARZU**, Barwy Światła - wystawa prac dzieci. JOKiS. Pl. Mickiewicza 6. Jarosław.

**Galerii Rysunku i Grafiki**, Wystawa rysunku i malarstwa. Jan Dziura, uczeń kl. 8 SP nr 11 w Jarosławiu. JOKiS. Pl. Mickiewicz 6. Jarosław.

## KINO „IKAR”

**Mój Dług**, 15, 16 marca, g. 19.00. Film prod: Polska, czas trwania: 100 min, od lat: 15

**Wiki i jej sekret**, 15, 16 marca, g. 17. Film prod. Francja, czas trwania: 97 min, od 17 lat.

**Potworna Rodzinka 2**, 18, 19, 22, 23 marca godz. 16.00; 20 marca godz. 13.00; Film prod.: Niemcy, Wlk Brytania, czas trwania: 103 min.

**Sonata**, 18, 19, 22, 23 marca godz. 18.00; 20 marca godz. 19.00. Film prod: Polska, czas trwania: 120 min, od lat: 15.



JAROSŁAW Z okazji Dnia Kobiet

# KOBIETA

## Wystawa zbiorowa



Tradycyjnie już panie z jarosławskich środowisk artystycznych z okazji Święta Kobiet prezentują swoje prace na wystawie „KOBIETA. Wystawa zbiorowa”. Możemy ją odwiedzać, którą możemy oglądać w Galerii Rynek 6 w Jarosławskim Ośrodku Kultury i Sztuki do 22 marca.

Aż 42 artystki zaprezentowały swoje prace. A te tworzone są w różnych technikach i reprezentują różne style. - Ta wystawa to zbiór różnorodnych prac 42 artystek ukazujących różne gatunki w sztuce, bogactwo talentu i pasji, ale przede wszystkim siłę kobiet. To również ukłon w stronę wszystkich kobiet, które zmagają się na co dzień z różnymi przeciwnościami, zwłaszcza teraz w obliczu działań wojennych na Ukrainie – mówi Marzena Stęć, kurator wystawy.

Wernisaż wystawy odbył się 4 marca. Uczestniczyli w nim: artystki, zaprzyjaźnieni z galerią goście, przedstawiciele instytucji kultury: Marek Frączek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Przeworsku, Maria Paszczyńska, prezes Grupy artystycznej „Droga”, działającej przy Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie, Bernadeta Korczewska, kurator wystaw w Galerii Głównej u Attavanti Centrum Kultury i Promocji w Jarosławiu, pedagodzy jarosławskich szkół i miłośnicy sztuki. Justyna Wota, instruktor JOKiS, a zarazem artystka biorąca udział w wystawie, przygotowała dla pań muzyczną niespodziankę. Swoje utwory zaprezentowali paniom Jerzy Gągoł i Jakub Zarzecki. Każda z artystek otrzymała z rąk Elżbiety Śliwińskiej-Dąbrowskiej, dyrektorki Jarosławskiego Ośrodka Kultury i Sztuki, podziękowania i kwiaty.

Ekz



CHŁOPICE Młodzież podsumowała projekt podczas „Wieczoru z pasją”

# Wielcy ludzie małego świata

## - młodzież podsumowała projekt

WIDEO i więcej zdjęć na: [www.ekspresjaroslawski.pl](http://www.ekspresjaroslawski.pl)

Podczas „Wieczoru z pasją”, w niedzielę, 6 marca, młodzież z gminy Chłopice w obecności swoich rodziców i znajomych oraz władz gminy podsumowała projekt, który realizowała przez jesienne i zimowe wieczory w Bibliotece Samorządowej w Chłopicach.

W projekcie pn. „Wielcy ludzie małego świata” realizowanym w ramach programu „Równać szanse 2021” uczestniczyło 12 młodych osób z terenu gminy Chłopice. -

Istotą programu „Równać szanse” są lokalne projekty, które dla młodych ludzi mają być ciekawym wyzwaniem i szansą współpracy z innymi, by razem osiągnąć wspólny cel, ucząc się po drodze, jak radzić sobie z zupełnie nową rolą i jak wykorzystywać zupełnie nowe kontakty – mówił do zebranych Dawid, jeden z uczestników.

Koordynatorem projektu była dyrektorka Biblioteki Samorządowej w Chłopicach Iwona Mylek. Młodzież uczestniczyła w ramach projektu w warsztatach aktorskich z udziałem Konrada Żygadło, ak-

tora znanego m.in. z serialu „19+”. Brała udział w warsztatach dziennikarskich pod okiem redakcji „Ekspresu Jarosławskiego”, a ich efektem było przeprowadzenie wywiadów ze znanymi mieszkańcami ich gminy. Wywiady z artystą grafikiem Jerzym Jankowskim, graficzką Anną Wielgos, blogerką kulinarną Elżbietą Sołbecko, artystką malarką Agnieszką Pawlikowską-Obłozą, wokalistką Natalią Grał, poetą Witoldem Gilariskim, „Pitulą” oraz trenerką i piłkarką nożną Katarzyną Czyż będzie można oglądać co tydzień na portalu społecznościowym „Równać

szanse – Ludzie z pasją”.

Młodzież gościła w Radiu Fara w Jarosławiu, gdzie brała udział w realizacji audycji, odwiedziła laserową twierdzę i Pijalnię Czekolady w Rzeszowie. Spotkała się także z youtuberem Lachem.

Uczestnicy projektu niedzielne spotkanie podsumowujące projekt połączyli z Dniem Kobiet. Do występu zaprosili młodszych kolegów i koleżanki. A ci pod okiem swoich instruktorów uświetnili spotkanie występami wokalnymi i instrumentalnymi.

W spotkaniu wzięli nie tylko

udział uczestnicy projektu, ich młodzi koledzy i koleżanki, ale także rodzice i rodzeństwo oraz wójt gminy Chłopice Andrzej Homa oraz sekretarz gminy Marzena Blok. Szczególne miejsce podczas spotkania zajęły osoby, którym projekt został poświęcony, a więc wielcy ludzie małego świata, z którymi młodzież wykonała wywiady.

Na zakończenie spotkania uczestnicy projektu otrzymali pamiątkowe kubki i słodczyce, a z okazji Dnia Kobiet wójt Andrzej Homa wręczył wszystkim paniom tulipany.

EKZ

PIĘKA NOŻNA 4. liga

# JKS ograł lidera z Wiązownicy

Na inaugurację rundy wiosennej 4. ligi podkarpackiej doszło do niespodzianki. KS Wiązownica, który lideruje w tabeli, przegrał z JKS-em.

Już w pierwszej kolejce mieliśmy derby powiatu jarosławskiego, w dodatku z udziałem lidera. W 7. minucie tego spotkania w Jarosławiu JKS wyszedł na prowadzenie. Gola po rzucie różnym zdobył Sebastian Sobolewski. Po tym szybkim prowadzeniu JKS skupił się na obronie i wyprowadzał kontrataki. Pod koniec pierwszej połowy po takiej akcji Sebastian Pawlak umieścił piłkę w siatce. W drugiej odsłonie wynik meczu nie zmienił się. Kiedy JKS i Wiązownica walczyły o punkty, Piast Tuczempy zagrał



sparing z Polonią Przemyśl, gdyż planowany mecz z MKS Arłamów Ustrzkyi Dolne znalazł się w gronie spotkań odwołanych z powodu sygnałów o złym stanie boisk.

Sparing z przemyską Polonią zakończył się zwycięstwem Piasta 3:1. bramki dla Tuczempy zdobyli: Buczkowski, Zieliński i Strawa.



JKS Jarosław - KS Wiązownica 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Sobolewski 7, 2:0 Pawlak 45.

JKS: Czysnok (83 Dudek) – Ptasznik, Szakiel, G. Baran, Bartnik – Bała, Sobolewski (90+4 Saramak), Raba, Cardenas (82 Krzyczkowski), Pawlak (89 Kopcio) – Hass ż (90+4 Stankiewicz). Trener Arkadiusz Baran.

KS Wiązownica: Cynar – Gliniak, Staszczak, Sitek, Kordas – Słoma ż, Rop, Janiczak ż, Wydra (89 Kasia), Michalik – Zieliński. Trener Marcin Wołowicz.

ŁUCZNICTWO Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego

## Łuczniczki celnie strzelali

W Kańczudzie odbyły się Halowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w łucznictwie. Po raz kolejny zawodnicy Trampu Jarosław i Makovii Makowisko zdominowali zawody.

Urszula Kutyla, a tuż za nią Amelia Korczewska. Wśród chłopców mistrzem został Wiktor Kutyla. W kategorii łuków bloczkowych mistrzem województwa na 2022 rok został Krzysztof Kuźma, a wicemistrzostwo wywalczył Tomasz Głąb.

W drugim dniu zawodów rywalizowali młodziecy, młodziecy młodzi i dzieci. Niedziela należała do zawodników LKS Makovia, którzy wywalczyli 4 złote medale. Mistrzynią województwa w kategorii open została Wiktoria Mazurkiewicz, natomiast Antoni Chysz zajął miejsce 2. w kategorii młodzików młodszych mistrzostwo wywalczyła Amelia Skrzypek, a wśród młodziaków mistrzami województwa na 2022 r zostali Klaudia Pacion i Łu-



kaszk Kutyla. Wśród zawodników Trampu w kategorii dzieci mistrzem województwa został Jakub Czerkas, wśród młodziczek młodszych miej-

sce 3. zajęła Małgorzata Rzetelska, a Maja Wilk była 4. Wśród młodziczek miejsce 2. z bardzo dobrym wynikiem zajęła Maja Korczewska,

natomiast wicemistrzem został Marcel Kantor, a na miejscu 3. uplasował się Michał Kuźma.

PIWODA (GM. WIĄZOWNICA) Inwestycja z budżetu gminy

## Nowe ławki na stadionie w Piwodzie

Od ubiegłego piątku stadion, na którym spotkania rozgrywa zespół Santos Piwoda prezentuje się lepiej.

Na obiekcie sportowym w Piwodzie zamontowane zostały nowe ławki rezerwowych, które posłużą piłkarzom miejscowym i przyjezdnym. Ta inwestycja została sfinansowana z budżetu gminy Wiązownica.



EKSPRES JAROSŁAWSKI

TENIS STOŁOWY LOTTO Superliga

## Dwie porażki Sokołowa

Dwóch porażek doznał Sokołów S.A. Jarosław w LOTTO Superlidze. W piątek jarosławski zespół przegrał w wyjazdowym meczu z liderem – LOTTO Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz, a w poniedziałek w jarosławskiej hali MOSiR uległ zespołowi Energa Manekin Toruń.



Już samo starcie z zespołem z Bydgoszczy na jego własnym terenie, to zadanie arcytrudne, ale jeśli dodać do tego, że jarosławianie wystąpili w składzie krajowym, to piątkowy mecz miał zdecydowanego faworyta. W zestawieniu jarosławskiego Sokołowa byli sami Polacy, w tym dwóch młodych zawodników, którzy niedawno dopiero zaliczyli debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej. To było właściwie mecz „do jednej bramki”, za wyjątkiem tylko jednego seta, którego udało się ugrać Szymonowi Brudowi już w pierwszym starciu. Jego rywalem był Koreańczyk Dongsoo Kang. Potem Mateusz Czernik do zera uległ zawodnikowi z Mołdawii Vladislavowi Ursu, a takim samym stosunkiem Dawid Jadam przegrał z Arturem Grelą.

W poniedziałek, w samo południe tenisistów z Jarosławia zmierzli się ze znajdującą się na 3. miejscu Energa Manekin Toruń. Znowu bly-

snał Szymon Brud, który tym razem wygrał nie tylko seta, ale cały pojedynek. Uczeń SMS w Jarosławiu pokonał Szymona Michnę 3:2 (11:5 | 4:11 | 11:5 | 8:11 | 11:7). To już drugie zwycięstwo, które Szymon zaliczył w LOTTO Superlidze. Niestety, było to jedyne zwycięstwo Sokołowa w tym spotkaniu. Mateusz Czernik przegrał swój bój 0:3 z Japończykiem Shogo Taharą, a Dawid Jadam uległ 1:3 Damianowi Węderlichowi. W ostatniej potyczce tego meczu Shogo Tahara pokonał Szymona Brudę 2:0.

Sokołów S.A. zamyka obecnie tabelę grupy mistrzowskiej LOTTO Superligi. LOTTO Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz

– Sokołów SA Jarosław 3:0 1:0: Dongsoo Kang – Szymon Brud 3:1 (4nerga Manekin Toru:11, 11:6, 11:8, 12:10) 2:0: Vladislav Ursu – Mateusz Czernik 3:0 (11:8, 11:8, 11:7) 3:0: Artur Grela – Dawid Jadam 3:0 (11:9, 11:5, 11:4)

Sokołów SA Jarosław – Energa Manekin Toruń 1:3 3:2 Szymon Brud – Dawid Michnowi Węderlichowi. W ostatniej potyczce tego meczu Shogo Tahara pokonał Szymona Brudę 2:0. 1:3 Dawid Jadam1– Damian Węderlich (8:11, 4:11 | 11:8 | 10:12) 0:2 Szymon Brud– Shogo Tahara (6:11 | 5:11)

SIATKÓWKA 1 Liga Kobiet

## Zwycięstwo Biskoptów w pięknym stylu



Bez straty seta siatkarki San-Pajda Jarosław pokonały w sobotę, 12 marca, w jarosławskiej hali MOSiR zespół KS Sorella Częstochowianka.

parkiecie. Zwycięstwo nad częstochowską ekipą sprawia, że Biskopty pozostają w grze o 6. miejsce na koniec rundy zasadniczej, przed fazą play-off.

Jarosławianki dominowały przez całe spotkanie i ani na moment nie pozwoliły rywalkom zapomnieć, kto rządzi na

ŁUCZNICTWO Gala Sportu Młodzieżowego

## Nagrodzeni młodzi łucznicy

Zawodnicy UKS Tramp Jarosław oraz trener Wiesław Kutyla zostali docenieni podczas Gali Sportu Młodzieżowego, która odbyła się w Uniwersyteckim Centrum Lekkoatletycznym w Rzeszowie.

Wśród zawodników Trampu nagrodzeni zostali młodzieżowcy Agata Osuch, Jakub Biela, Ryszard Topolnicki, juniorka Natalia Babiak i juniorka młodsza Urszula Kutyla. Szczególnymi gośćmi gali byli młodzi akrobaci z Ukrainy, którzy przed wojną schronili się w Rzeszowie. Nie mogli wrócić do Kijowa ze zgrupowania w Winnicy, więc pomogli im polscy przyjaciele. Pokaz w ich wykonaniu uświetnił uroczystość. Wystąpili ponadto młodzi akrobaci z UKS Akrobata Łańcut i Klubu Akrobatyki Stal Rzeszów. Uczczono również pamięć poległych w wojnie na Ukrainie.





OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO  
przesyłamy na:  
**reklama@ekspresjaroslowski.pl**  
lub **smsem: 693 448 500**  
(dane do wiadomości redakcji)

**-skrzypco**  
**-wokal (sopran)**

profesjonalna  
opieka muzyczna  
ślubów, pogrzebów  
i innych uroczystości  
okolicznościowych.

**tel. 725 463 193**

**SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ**

**KUPIĘ POLA ORNE W MOŁODYCZU.**  
Cena za 1ha – 50 tys. zł. Działki powyżej  
1 ha. Tel. 795 799 899.

KUPIĘ POLE, LAS W RADAWIE, CZER-  
WONEJ WOLI. TEL. 536 187 236.

**SPRZEDAM DZIAŁKĘ** 35,5 ar Jarosław ul.  
Boczna Sanowa. tel. Jarosław. tel: 725 803  
168.

**SPRZEDAM PONAD 20 ARÓW CZY-  
STEJ, RÓWNEJ DZIAŁKI PRZY UL.**  
**ŻWIROWEJ**, przy nowej drodze asfaltowej,  
warunki zabudowy, media w zasięgu (są-  
siednie działki zabudowane) - bardzo dobra  
i spokojna miejscówka. Cena: 150 tys. zł.  
Tel: 694 051 001.

**SPRZEDAM DZIAŁKĘ O POW. 18.40**  
**AR Z DOMEM.** Posiada wszystkie media.  
Położona jest w centrum wsi. Rozwienica  
60. Tel. 515-737-712

**SPRZEDAM DZIAŁKĘ** położoną na te-  
renie ogródków działkowych "Słoneczne"  
w Jarosławiu. Na działce altanka, prąd,  
woda. Cena 22 000 zł. Tel. 507 406 174.

**DO SPRZEDANIA DZIAŁKA** o pow.  
2,5 ha na granicy miejscowości Szówsko  
-Wiązownica. Dojazd do działki drogami  
asfaltowymi, wjazd bezpośrednio z drogi  
asfaltowej. Na działce przyłącz energetyczny,  
w drodze (bezpośrednio przy granicy  
działki) woda, kanalizacja i gaz. Klasa zie-  
mi III i IV. Działka z dużym potencjałem  
inwestycyjnym. Dojazd drogą od strony re-  
mizy lub drogą pomiędzy kręgielnią a skle-  
pem Aljan w Szówsku. W bardzo bliskiej  
odległości od działki znajdują się budynki,  
co daje możliwość ubiegania się o prze-  
kształcenie działki na cele budowlane lub  
inne. Cześć działki ok. 25 arów ogrodzona  
i utwardzona. Tel. 796 086 575.

OGŁOSZENIA DROBNE NA:  
**www.ekspresjaroslowski.pl**

**CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA**  
spec. chirurgii stomatologicznej Waldemar WILCZYŃSKI

**Umowa z NFZ**  
chirurgiczne usuwanie zębów  
chirurgiczne, operacyjne  
usuwanie zatrzymanych zębów

**Wizyty prywatne**  
leczenie zachowawczo  
-protetyczne

CZYNNY: wt. czw. i piąt. od 16 do 18.  
CZYNNY: pon.-śr. od 12 do 18;  
wt. czw. i piąt. od 9 do 14.

JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka 1  
**16 621 45 35**

**ZALUZJE**  
F.P.R.U. Konrad Gembarzewski

**POZIOME I PIONOWE**  
PLISOWANE do okien dachowych  
ROLETY tekstylne, PLISY, MOSKITIERY

**PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ**

ZAPRASZAMY 8-16 W SOBOTY 10-12  
Jarosław, ul. Grodzka 15  
tel./fax 16 621 42 67 biuro@zaluzje.itl.pl  
www.zaluzje.itl.pl

**WYBURZENIA**

**513 332 302**

**SPRZEDAM SAMOCHÓD OSOBOWY CI-  
TROEN ZX** o silniku 1,4 benzyna, przebiegu  
199 000 km w dobrym stanie. Rokietnica. Tel:  
697 924 587.

**KUPIĘ TANIE SAMOCHODY** bezpośrednio  
od właściciela, który jest wpisany w dowodzie  
rejestracyjnym. Kupię również te, które nadają  
się do złomowania. Atrakcyjne ceny. Tel. 888  
331 499

**SKUP AUT. TYLKO NOWSZE. TEL. 790**  
**740 750.**

**KUPIĘ KAŻDEGO HYUNDAIA ATOSA** -  
całe, uszkodzone, skorodowane, w każdym sta-  
nie. Płacimy gotówką. Najwyższe ceny skupu.  
Dojazd do klienta. Własny transport. Zwrot oc.  
Pełna dokumentacja do wyrejestrowania.  
Tel. 531 666 333.

**SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ**  
**TEL 790-740-750**

**WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY** samo-  
chodów nr 1 w Polsce. Brak wpłaty własnej,  
najniższe ceny. Sprawdź na  
https://floteocars.pl/

**SAMOCHÓD ZABYTKOWY** zdecydo-  
wanie kupię. Tel. 602 476 137.

**SPRZEDAM, KUPIĘ, ODDAM**

**KUPIĘ PRZYCEPĘ KEMPINGOWĄ,**  
DOMEK, PAWILON. TEL. 600 033 733.

**ODDAM ZA DARMO WEŁNĘ MINE-  
RALNĄ** 2 m<sup>3</sup> z rozbiórki w dobrym stanie  
oraz umywalkę kwadratową 40x40 cm. Tel.  
698 281 311.

**SPRZEDAM PSZENICĘ JARKE.** Młynko-  
waną. Laszki. tel: 783412783

**KURY NIOSKI CERTYFIKOWNA FERMA**  
Drobieu. Rączyna 39a. Sprzedaż w każdy czwar-  
tek od 13 do 17. Tel. 799 076 618 lub 602 161 790.

ZAREKLAMUJ SWOJĄ FIRMĘ ZA DARMO  
w bazie firm na: **www.ekspresjaroslowski.pl**



Na skrawku papieru

Wiesława Lipińska

Codzienna litania

Wychylając się z okna przygarniam pogodę;  
W deszczu, w słońcu,  
w wietrzne i śnieżne dni,  
w mgliste poranki.

Pod parasolem,  
na rowerze,  
pieszo, na wózku.

Na chwilę, na godzinę,  
na dzień dobry, na dobranoc,  
na głęboką modlitwę.

Z naszymi prośbami,  
smutkami, radościami,  
podziękowaniami.

Przychodzimy do Ciebie  
Matko Pocieszenia z Jodłówek.

*Z tomiku "Emocje ujarzmione"*

w obiektywie



Katarzyna Szarek

## POCZET DAWNYCH JAROSŁAWIAN

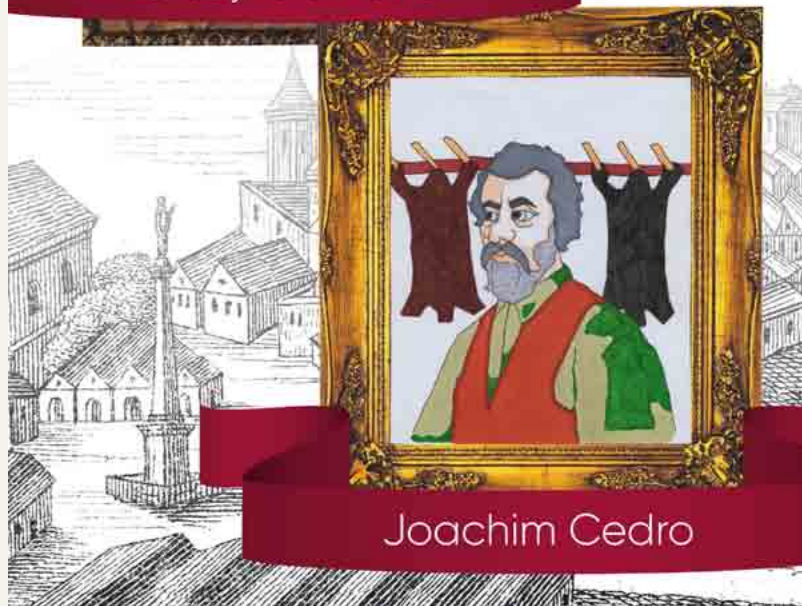


Dzień dobry! Nazywam się Ambroży Gembiński i... chodzę w butach, mimo, że jestem szewcem. Wybaczcie żart, ale mam dobry humor, bo nasz cech w końcu się usamo-dzielił i już nie musimy należeć do jednej korp-oracji z garbarzami, chociaż i my, i oni w skórze robimy. Garbarzem jest Joachim Cedro fajny chłop ale... niech oni sobie swoje skó-ry garbują, a my będziemy robić swoje. Nasz cech jest już stary. Jesteśmy w Ja-rośławiu co najmniej od 1505 roku. Sto lat później statut nadała nam księżna Anna. Niech Bóg ma ją w swojej opiece! Każdy chce mieć porząd-ne buty, więc pracujemy dużo. Buty „czarne jałowicze skórznie” sprze-da-jemy najczęściej. Robimy buty ze skór wołowych, czy końskich. Nawiasem mówiąc, gdybyście mogli zobaczyć te dziesiątki ty-sięcy wołów pędzonych w okolicie Jarosławia...

... Ale my, szewcy, nie tylko „prostą robotą” się trudnimy. Znam się również na robocie luksusowej, z lepszych skór wykonywanej. Safian, zamsz, kurdyban. Pełno tego materiału na jarmarkach. Z safianu robimy cholewki i całe obuwie ale też miętutkie rękawiczki. Ozdabia się nim sprzęty domowe czy siodła. Ja najbardziej lubię pracę na safianie tureckim z kozich skórek. Musicie wiedzieć, że taki safian może mieć różne kolory: niebieski, czerwony, czarny, żółty. Za skórę safianową „rozmaitej barwy” trzeba zapłacić do dwóch talarów, dlatego safiannicy zaliczają się do najbogatszych szewców.



Ambroży Gembiński



Joachim Cedro

Rys. Anna BOBOWICZ

WSPÓLNY PROJEKT MUZEUM W JAROSŁAWIU KAMIENICA ORSETTICH I ZESPOŁU SZKÓŁ PLASTYCZNYCH W JAROSŁAWIU



**ZAADOPTUJ MNIE!**

**Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Orzechowcach**  
37-712 Orzechowce 3  
tel. 16 672 07 07 (najlepiej do g. 15.00)  
e-mail: schr.orzechowce@gazeta.pl

Mieszkańcy Jarosławia, którzy adop-tują psa, są zwolnieni z podatku od psa.



z ludźmi. Gdy trafił do schroniska, był zadba-ny. Jest bardzo łagodny, przyjaźnie nastawio-ny do człowieka, pozwala wszystko przy sobie zrobić. Ładnie chodzi na smyczy i spacer z nim to prawdziwa przyjemność. Konan ma wady, nie lubi innych psów i potrafi przeskoczyć przez ogrodzenie. Konan byłby wspaniałym towarzyszem dla człowieka świadomego jego zalet i wad. To nie jego wina, że jest duży, to dar od natury. W nim, tak jak w każdym psie, jest ogromna potrzeba przebywania z człowie-kiem, spacerowania z nim, bawienia się.



**FIRCYK** do schro-niska trafił w czer-wcu 2020 r. Jest ma-łym, ży-wiołowym i ruchli-wym psem. Można powiedzieć, że to wulkan energii. Fircyka nie da się nie zauważyć, bo jest inny od wszystkich. Bardzo chce zwrócić na siebie uwagę i być blisko człowieka, ale nie zawsze jest to możliwe, dlatego w czasie spa-ceru stara się nadrobić stracony czas. Fircyk jest łagodnym, przyjaznym i bardzo cieka-wskim psem. Człowiek, który go przygarnie na pewno nie będzie się z nim nudzić.



**DANDIE** jest pięknym psem. Czło-wiek bardzo go skrzyw-dził, poka-zując swoje n a j g o r s z e oblicze. Te-raz potrzebuje czasu, cierpliwości i miłości człowieka, aby mógł mu znów zaufać. Dandie wita uśmiechem i z zaciekawieniem patrzy czy trzymamy w rękach smycz. Na spacerze Dandie jest spokojny, grzeczny, przyjacielski, ładnie chodzi na smyczy. Z zaciekawieniem poznaje okolicę. Piękny Dandie czeka na lu-dzi o pięknych charakterach, na ludzi dobrych i odpowiedzialnych. Mamą ogromną nadzieję, że Dandie będzie jeszcze kiedyś szczęśliwym psem. Przed nim jest przecież całe życie i nie można pozwolić na to, aby spędził je w schronisku.



JAROSŁAW, NOWA SARZYNA Uczniowie wykonali fotorelację

# Fotografowali i prezentowali swoje prace

Uczniowie Technikum Fotografii i Multimediów z Zespołu Szkół Innowacyjnych w Jarosławiu wykonali fotorelację z eventu zatytułowanego „Babski Wieczór”, który z okazji Dnia Kobiet odbył się na deskach Centrum Kultury i Biblioteki w Nowej Sarzynie.

**U**czniowie uczący się tajników fotografii dokumentowali występy sceniczne solistów i wokalistów Centrum Kultury i Biblioteki w Nowej Sarzynie, szkoły muzycznej „Maestro” z Leżajska, Szkoły Tańca Sportowego „Axel” z Rzeszowa oraz pokaz mody modelek i modeli ZSI prezentujących najnowsze kolekcje uczniów Technikum Przemysłu Mody w jarosławskim ZSI. Uczestniczyli w eventu mogły przenieść się w świat bajek i baśni, a właściwie obejrzeć kolekcję inspirowaną bajkami, poczuć włoski klimat kolekcji włoskiej „Martina Franca” wykonanej w ramach projektu POWER, a także doświadczyć odrobinę wiosny, dzięki zwiewnej i lekkiej kolekcji „Motylem jestem”. Występom scenicznym towarzyszyły również kilka innych atrakcji. To między innymi: możliwość wykonania wyjątkowego makijażu przez uczennice kierunku Technikum Przemysłu Mody czy chociażby wykonanie pamiątkowych zdjęć w studio fotograficznym z tego dnia i zabranie odbitek do domu.

Spotkanie z okazji Dnia Kobiet



przygotowało Centrum Kultury i Biblioteki w Nowej Sarzynie we współpracy z Zespołem Szkół

Innowacyjnych w Jarosławiu, by w tym trudnym dla wszystkich czasie licznie przybyły kobiety choć na



chwile mogły zapomnieć o trudach dnia codziennego.

ekz

Fot: Radosław BAJ,  
Julia LITWA,  
Julia MROZOWICZ

ROKIETNICA, CZELATYCE 79. rocznica pacyfikacji wsi Rokietnica i Czelatycy

# Społeczność pamięta o bohaterach

We wtorek 8 marca minęło 79 lat od pacyfikacji Rokietnicy i Czelatyc. Władze gminy Rokietnica na czele z wójtem Witoldem Szajnym i przewodniczącym Rady Gminy Rokietnica Edwardem Jakubasem oraz młodzieżą z obu miejscowości złożyli kwiaty i zapalili znicze przed pomnikami poświęconymi tym wydarzeniom.

**P**odczas pacyfikacji wsi Rokietnica z rąk hitlerowców zginęło 45 mieszkańców. Ich nazwiska wypisane są na pomniku na miejscowym cmentarzu. Wydarzenia sprzed kilkunastu lat przypomnieli uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana

Pawła II w Rokietnicy w programie pt. „Zapłakała wieś cała” przygotowanym przez nauczycieli: Bożenę Lotycz, Lidię Kapłon i Magdalenę Czado.

Podobny los spotkał 15 mieszkańców wsi Czelatycy. O tych wydarzeniach przypomnieli uczniowie Szkoły Podstawowej w Czelatycach w programie „Pamiętamy”. Program ten przygotowały nauczycielki: Justyna Łuc, Renata Pajak i Gabriela Niemczycka.

Uroczystości w obu miejscowościach rozpoczęły się Mszą św. W kościele pw. św. Mikołaja Mszę odprawił ks. dziekan Jacek Chochołek, a w kościele filialnym pw. św. Józefa Mszę św. odprawił ks. Dominik Długosz.

Ekz

